

nike najbardziej nie lubi tego
że wciąż pamiętają jej imię
zazdrości skamieniałym bogom
ciszy

ares – ten cieszył się jak dziecko
na znajomy dźwięk szczęku stali
smakując popiół i krew

ona celowo spała do południa
gdy wzywali jej imię
otulała się w koc

jeszcze pięć minut

a życie przelewało się przez ręce
zeusa

dziś tęskni za ateną
zawsze wiedziała komu kibicować
gdy ona naciągała koc na głowę

teraz została sama

wciąż śpi do południa

potem mija gapiów na olimpie

i zstępuje między chłopców

bez głów serc i nóg

i tych drugich

o pustych oczach

kiwa głową

i można się rozejść

najbardziej nie lubi chwili

gdy w twarzach synów rozpoznaje rysy ojców

obiecuje sobie

że jutro będzie spała dłużej

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

mistrz, dodano 17.04.2019 07:36

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.